

Sygn. akt VIIK 436/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 marca 2017 roku

Sąd Rejonowy w Piotrkowie Tryb. VII Wydział Karny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Jolanta Korkus

Protokolant : Agnieszka Chojnacka

w obecności oskarżycielki prywatnej J. G.

po rozpoznaniu w dniach 28 listopada 2016r., 18 stycznia 2017r., 07 marca 2017r.

sprawy

T. W. z d. W. , córki W. i I. z d. W., urodz. dnia (...) w K. ,

oskarżonej o to, że :

I w okresie od lipca 2015r. do lipca 2016r. w K. , gm. S. , pow. (...), woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu ze z góry powziętym zamiarem wyzywała oskarżycielkę prywatną J. G. używając pod jej adresem słów wulgarnych powszechnie uznawanych za obelżywe

t.j. o czyn z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

II w okresie od stycznia 2016r. do lipca 2016r. w K. , gm. S. , pow. (...), woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu ze z góry powziętym zamiarem pomawiała oskarżycielkę prywatną o kradzież drewna to jest o takie postępowanie, które mogło poniżyć oskarżycielkę prywatną J. G. w opinii publicznej

t.j. o czyn z art. 212§ 1 kk w zw. z art. 12 kk

1. uznaje T. W. z d. W. za winną popełnienia obu zarzuconych jej czynów i za to :

- za czyn opisany w punkcie I wyczerpujący dyspozycję art. 216 § 1 kk w zw. z art. 12 kk na podstawie art. 216 § 1 kk wymierza jej karę 60 (sześćdziesięciu) stawek dziennych grzywny określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10,00 (dziesięciu) złotych

- za czyn opisany w punkcie II wyczerpujący dyspozycję art. 212 § 1 kk w zw. z art. 12 kk na podstawie art. 212 § 1 kk wymierza jej karę 60 (sześćdziesięciu s) stawek dziennych grzywny określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10,00 (dziesięciu) złotych,

2. na podstawie art. 85 § 1 i § 2 kk , art. 86 § 1 kk wymierza jej karę łączną w wymiarze 80 (osiemdziesięciu) stawek dziennych grzywny określając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10,00 (dziesięciu) złotych,

3. zasądza od oskarżonej T. W. na rzecz oskarżycielki prywatnej J. G. kwotę po 300,00 (trzysta) złotych z tytułu zwrotu kosztów procesu oraz na rzecz Skarbu Państwa kwotę 80,00 (osiemdziesiąt) złotych z tytułu opłaty.

Sygn. akt VIIK 436/16

UZASADNIENIE

T. W. została oskarżona przez oskarżycielkę prywatną J. G. o to, że:

I w okresie od lipca 2015r. do lipca 2016r. w K., gm. S., pow. (...), woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu ze z góry powziętym zamiarem wyzywała J. G. używając pod jej adresem słów wulgarnych powszechnie uznawanych za obelżywe

t.j. o czyn z art. 216 § 1 kk w zw. z art. 12 kk;

II w okresie od stycznia 2016r. do lipca 2016r. w K., gm. S., pow. (...), woj. (...) działając w krótkich odstępach czasu ze z góry powziętym zamiarem pomawiała oskarżycielkę prywatną o kradzież drewna to jest o takie postępowanie , które mogło poniżyć oskarżycielkę prywatną J. G. w opinii publicznej

t.j. o czyn z art. 212 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

Oskarżona T. W. i oskarżycielka prywatna J. G. mieszkają w K. po sąsiedzku, obok siebie. J. G. wraz z mężem budują na swojej działce nowy dom. Konflikty między obiema paniami trwają od wielu lat.

(zeznania J. G. k. 47-49, wyjaśnienia oskarżonej k.46-47)

Latem 2015r. J. G. z mężem na posesji prowadzili przygotowania do budowy domu. W lipcu 2015r. budowali wiatę, co nie odpowiadało oskarżonej. Oskarżona dochodziła do ogrodzenia, wywoływała awanturę , w czasie której wyzywała oskarżycielkę prywatną wulgarnymi słowami. Oskarżona miała pretensje do oskarżycielki i jej męża o wybudowanie wiaty bez jej zgody. Podobnie oskarżona zachowywała się , gdy w sierpniu 2015r. na posesji oskarżycielki była stawiana ubikacja dla murarzy. Była ona posadowiona 3 m od granicy z oskarżoną. Oskarżona też była z tego niezadowolona. W bliżej nieustalonym dniu w sierpniu 2015r. oskarżona wywołała następną awanturę z oskarżycielką prywatną wyzywając ją słowami wulgarnymi. Oskarżona T. W. jeszcze wielokrotnie wywołała awanturę z oskarżycielką wyzywając ją słowami wulgarnymi.

(zeznania J. G. k. 47-49, zeznania A. G. k. 50-51 , zeznania A. W. (1) k. 54)

W dniu 22 stycznia 2016r. J. G. z mężem zakupili 3 m drewna na opał od wspólnoty wiejskiej.

(zeznania J. G. k. 47-49, pokwitowanie k. 29, zeznania W. Ś. k. 51, zeznania S. L. k. 52)

Pojechali po to drewno po pracy po godzinie 16:00. Wtedy na dworzu było już ciemno. Gdy składali to drewno na swojej podwórku oskarżona zaczęła na nich krzyczeć , że ukradli to drzewo i wyzywać ich od złodziei. Od tego zdarzenia oskarżona wielokrotnie powtarzała, że J. G. z rodziną są złodziejami. Na przykład, gdy dzieci oskarżycielki poszły do sklepu i przypadkiem spotkały oskarżoną to ona mówi, że „dzieci złodziei przyszły” lub gdy przejeżdżała rowerem obok posesji oskarżycielki to krzyczała „złodzieje zapłaćcie za drzewo”. Oskarżona jeszcze innym nieustalonym osobom na wsi przekazała taką informację, że oskarżycielka prywatna ukradła drzewo. Konflikt między oskarżoną a oskarżycielką prywatną i posądzenie o kradzież drewna są

„ głośne” w środowisku zamieszkania stron .

(zeznania J. G. k. 47-49, zeznania W. Ś. k. 51, zeznania A. P. k. 52-53, A. W. (2) k. 72-73, J. K. k. 53-54)

Oskarżona nie złożyła w tej sprawie zawiadomienia na Policję.

(zeznania J. G. k. 47-49, wyjaśnienia oskarżonej k. 45-46)

Po wniesieniu prywatnego aktu oskarżenia w przedmiotowej sprawie oskarżona zachowuje się spokojnie.

(zeznania J. G. k. 47-49)

Oskarżona T. W. nie jest chora psychicznie ani upośledzona umysłowo. Występują u niej zaburzenia osobowości, które mogą utrudniać funkcjonowanie społeczne.

(opinia sądowo- psychiatryczna k. 77-78)

Oskarżona T. W. nigdy nie była karana.

(dane o karalności k. 30)

Oskarżona T. W. nie przyznała się do popełnienia zarzuconych jej czynów. Wyjaśniła, że z oskarżycielką prywatną są od dawna skłócone i się nie odzywają. Podniosła, że oskarżycielka prywatna narobiła jej wiele szkód. Zaprzeczyła, aby mówiła do kogokolwiek, że oskarżycielka ukradła drzewo jak również, żeby wyzywała oskarżycielkę. Potwierdziła, że było takie zdarzenia, że oskarżycielka ukradła drewno. Oskarżona stwierdziła, że nie zgłaszała tego na Policję. Świadkowie wskazani przez oskarżycielkę są fałszywi.

(wyjaśnienia T. W. 46-47)

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej w części dotyczącej sąsiedztwa z oskarżycielką i wieloletniego konfliktu. Natomiast wyjaśnienia oskarżonej w części, w której zaprzecza, aby ubliżała oskarżycielce i pomawiała ją o kradzież drewna nie są przekonujące. Są bowiem sprzeczne z wiarygodnymi zeznaniami świadków J. G., A. G., A. W. (1). Do oceny zachowania i wiarygodności oskarżonej należy jeszcze dodać, że nawet na rozprawie zachowanie oskarżonej w stosunku do oskarżycielki prywatnej i świadków oskarżenia było napastliwe. W przytomności Sądu nazwała świadka A. P. cyganem, fałszywcem i fałszywym oszustem, a świadka J. K. złodziejem. Skoro obecność Sądu nie powstrzymała oskarżonej przed znieważeniem świadków to dla Sądu jest całkowicie wiarygodne, że w warunkach bezpośredniej konfrontacji z oskarżycielką także posługiwała się obelgami.

Sąd dał wiarę zeznaniom J. G.. Jej relacja na temat zachowania T. W. jest spójna i przekonująca. Wymowę jej zeznań potwierdzają depozycje świadków A. G., A. W. (1), T. M., W. Ś., S. L., A. P., J. K. i A. W. (2). Co prawda żaden z tych świadków nie ma wszystkich informacji o każdym zachowaniu oskarżonej wobec oskarżycielki, ale zeznania tych świadków się wzajemnie uzupełniają tworząc spójny obraz postępowania oskarżonej. Na podkreślenie zasługuje fakt, że żaden ze świadków nie podniósł, aby kiedykolwiek zaobserwował jakiegokolwiek negatywne zachowania oskarżycielki prywatnej wobec oskarżonej.

Brat oskarżycielki prywatnej R. W. nie mieszka

na posesji od 2000 r. On zapamiętał oskarżoną jako osobę spokojną, do której nie miał zastrzeżeń. Ale od swojej matki słyszał o istniejącym konflikcie, że się nawzajem wyzywają. Sam jednak nigdy nie był świadkiem kłótni między siostrą a oskarżoną. W ocenie Sądu nie ma podstaw, aby kwestionować zeznania tego świadka. Jednakże trzeba mieć na uwadze, że świadek nie mieszka z matką i siostrą od kilkunastu lat, więc jego informacje na temat konfliktu między stronami są bardzo skąpe.

Zeznania świadka S. B. nic nie wnoszą do sprawy.

Sąd zaakceptował opinię biegłych lekarzy psychiatrów, ponieważ jest jednoznaczna, dokładna, przekonująco uargumentowana. Ma pełną wartość dowodową.

Pozostałe zebrane dowody nie budzą wątpliwości pod względem wiarygodności.

Oceniając zachowanie T. W. pod względem prawnym należy stwierdzić, że w okresie od lipca 2015r. do lipca 2016 r. wielokrotnie wyzywając J. G. wulgarnymi słowami wyczerpała dyspozycję art. 216 § 1 kk w zw. z art. 12 kk. Zgodnie z treścią art. 216 § 1 kk karze podlega ten, kto znieważa inną osobę w jej obecności albo choćby pod jej

nieobecność, ale w zamiarze by zniewaga do niej dotarła. Przedmiotem ochrony jest godność osobista człowieka. Zniewaga to ublżenie komuś słowem lub czynem. Strona podmiotowa obejmuje obie postaci umyślności. Nie ulega wątpliwości, że użycie przez oskarżoną T. W. słów wulgarnych pod adresem oskarżycielki prywatnej stanowiło zniewagę w rozumieniu art. 216 § 1 kk. Zachowania oskarżonej były podobne i powtarzalne w ciągu rocznego okresu czasu wobec tej samej osoby. Dlatego Sąd stwierdził wypełnienie dyspozycji art. 216 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

Z kolei treść art. 212 § 1 kk głosi, że kto pomawia inną osobę, grupę osób, instytucję, osobę prawną lub jednostkę organizacyjną nie mającą osobowości prawnej o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności podlega grzywnie lub karze ograniczenia wolności. Jednocześnie art. 213 § 1 kk przewiduje kontratyp tego przestępstwa polegający na tym, że nie ma przestępstwa określonego w art. 212 § 1 kk, jeżeli zarzut uczyniony niepublicznie jest prawdziwy.

W realiach przedmiotowej sprawy twierdzenia T. W., że oskarżycielka prywatna ukradła drewno było całkowicie bezpodstawne. Oskarżona nie miała żadnych racjonalnych przesłanek do wysuwania takich oskarżeń. Uczyniła to wyłącznie ze złośliwości, z chęci dokuczenia i poniżenia nielubianej sąsiadki. Bezpodstawne oskarżenie o kradzież jest poniżające dla osoby pomówionej ponieważ sugeruje, że jest ona osobą nieuczciwą, przestępcą, lekceważącym normy społeczne i porządek prawny. Oskarżona wykrzykując na drodze, czy wypowiadając w sklepie, czy do osób postronnych, że oskarżycielka prywatna jest złodziejem pomawiała ją o takie postępowanie lub właściwości, które mogły poniżyć ją w opinii publicznej, w środowisku, w którym oskarżycielka mieszkała. Zachowania oskarżonej były podobne i powtarzalne w ciągu rocznego okresu czasu wobec tej samej osoby. Dlatego Sąd stwierdził wypełnienie dyspozycji art. 212 § 1 kk w zw. z art. 12 kk.

Wobec tego oskarżona T. W. powinna ponieść karę za popełnienie obu w/w przestępstw.

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę stopień społecznej szkodliwości obu czynów oskarżonej. Za okoliczność obciążającą Sąd poczytał działanie bez powodu, ze złośliwości. Jako okoliczności łagodzące Sąd potraktował fakt, że oskarżona jest osobą w starszym wieku, prowadzi ustabilizowany tryb życia, nigdy dotychczas nie popadła w konflikt z prawem, cierpi na zaburzenia osobowości, które mogą jej utrudniać funkcjonowanie społeczne. Na korzyść oskarżonej Sąd również poczytał, że od wniesienia aktu oskarżenia T. W. zachowuje się spokojnie.

Przy wymiarze kary grzywny Sąd baczyl, by była ona możliwa do wykonania przez oskarżoną, a jednocześnie dotkliwa i adekwatna do wagi popełnionych czynów. Oskarżona nie pracuje, pozostaje na utrzymaniu męża, ale sama nie ma nikogo na utrzymaniu.

W ocenie Sądu kary po 60 stawek dziennych grzywny po 10 złotych za czyny opisane w punktach I i II oraz kara łączna 80 stawek dziennych grzywny po 10,00 złotych każda w zestawieniu z sytuacją majątkową oskarżonej jest w ocenie Sądu karą dotkliwą i zrealizuje cele represyjne i wychowawcze w stosunku do oskarżonej przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności w sprawie, a jednocześnie nie będzie stanowiła nadmiernego obciążenia dla utrzymania oskarżonej.

Sąd obciążył oskarżoną kosztami sądowymi i obowiązkiem zwrotu na rzecz oskarżycielki prywatnej wniesionej opłaty.

Z tych względów Sąd orzekł jak w sentencji wyroku.